

**Sygn. akt: I C 499/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekr. sądowy Edyta Smolińska-Kasza

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

**przeciwko (...) S.A. w S.**

**o zapłatę i rentę**

I zasądza od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powódki A. K. kwoty: 525 000,- zł (pięćset dwadzieścia pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, nadto 6166,09 zł (sześć tysięcy sto sześćdziesiąt sześć złotych 9/100) tytułem odszkodowania, obie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powódki A. K. rentę z tytułu utraty możliwości zarobkowych w wysokości 1700 zł (tysiąc siedemset) , nadto rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 700,- zł (siedemset), ponad już przez pozwanego wypłacaną - obie płatne do dnia 10-go każdego miesiąca począwszy od dnia 10 października 2013 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek tegoż opóźnienia, naliczanymi od dnia wyrokowania .

III umarza postępowanie co do renty z tytułu zwiększonych potrzeb ponad kwotę 2000,- zł miesięcznie;

IV nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego, a także nieuiszczonymi kosztami sądowymi

V nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy (...)) kwotę: 27 999,- zł tytułem częściowej opłaty od pozwu, oraz kwotę 507,20 zł tytułem wyłożonych wydatków.

**Sygn. akt I C 499/13**

## UZASADNIENIE

W dniu 12 sierpnia 2013 r. powódka **A. K.** wniosła pozew przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę:

- kwoty 2.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia,

- kwoty 6.166,09 zł tytułem odszkodowania,

- kwoty 5.000 zł miesięcznie tytułem renty,

z odsetkami od wszystkich wyżej wymienionych kwot od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 15 września 2012 r. kierując pojazdem marki C., na drodze K-11 w województwie (...), w gminie S., uległa wypadkowi, którego sprawcą był P. B., kierujący pojazdem marki V. (...). W trakcie wykonywania manewru wyprzedzania, pojazd prowadzony przez P. B., nieoczekiwanie wjechał na lewy pas drogi, zajmowany uprzednio przez powódkę. Skutkowało to koniecznością „odbicia” przez powódkę na pobocze celem uniknięcia zderzenia z pojazdem marki V. (...). W konsekwencji powódka uderzyła w drzewo. W wyniku wypadku drogowego doznała szeregu obrażeń, którymi były między innymi: wstrząs urazowy, uraz wielomiejscowy, złamanie kręgosłupa szyjnego w odcinku C7, złamanie kompresyjne kręgosłupa piersiowego w odcinku (...), złamanie żeber i łopatki, złamanie wieloodłamowe uda lewego, kości łokciowej lewej, kostki przyśrodkowej kończyny dolnej prawej, głębokie rany czepca głowy, krwiak podczepcowy. Powódka bezzwłocznie została poddana operacji stabilizacji kręgosłupa szyjnego w odcinku (...), a także uda lewego. Z powodu doznanych obrażeń oddychała przez rurkę tracheotomijną i karmiona była pozajelitowo. Skutkiem urazu u powódki jest niedowład czterokończynowy z porażeniem kończyn dolnych. Pozbawienie możliwości chodzenia, wysokie zagrożenie niemożnością poruszania prawą ręką, przy niesprawności ręki lewej, liczne blizny na całym ciele, spowodowały u powódki ogromne cierpienie fizyczne i psychiczne (k. 3-15).

W odpowiedzi na pozew (...) **S.A w S.** wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana wskazała, że powództwo jest bezzasadne, skoro pozwana na etapie postępowania likwidacyjnego spełniła obowiązek naprawienia szkody. Przyjęła odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 15 września 2012 r. i przyznała powódce kwotę 175.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2.000 zł miesięcznie tytułem renty. Zdaniem pozwanej roszczenie dotyczące zadośćuczynienia jest rażąco wygórowane i nie znajduje podstaw w stanie faktycznym sprawy, zaś pozostałe roszczenia nie zostały udowodnione. Z ostrożności procesowej podniosła zarzut przyczynienia się powódki do zaistniałego zdarzenia drogowego, dlatego kwota żądanych roszczeń powinna ulec odpowiedniemu zmniejszeniu (k. 137-142).

W dniu 31 października 2014 r. nastąpiło połączenie (...) S.A. z pozwaną spółką, poprzez przejęcie w drodze przeniesienia całego majątku (...) S.A. w S. w trybie art. 492 § 1 k.s.h. w zw. z art. 516 § 6 k.s.h. Z dniem przejęcia, (...) S.A. w S. wstąpiło w prawa i obowiązki pozwanej spółki (k. 614-621, k. 653).

Na rozprawie w dniu 14 września 2016 r. pełnomocnik powódki cofnął powództwo w zakresie żądania renty co do kwoty 2.000 zł z odsetkami od 9 października 2013 r. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że przyznana i wypłacana renta dotyczy zwiększonych potrzeb i na poczet tego rodzaju renty zaliczane są wypłacone kwoty. Wyraził zgodę na cofnięcie powództwa w tej części (k. 740-740v).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 września 2012 r. na trasie K-11 w kierunku miejscowości D., kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr. rej. (...) P. B., wykonując manewr wyprzedzania jadącego przed nim samochodu M. (...) nie zachował należytej i szczególnej ostrożności. W czasie wykonywania manewru wyprzedzania przez kierującego V. (...), na lewym pasie ruchu znajdowała się kierująca samochodem C. (...) powódka, która była widoczna dla kierującego V. (...). Rozpoczęcie manewru wyprzedzania przez kierującego samochodem V. (...) w zaistniałej sytuacji polegało na rażącym naruszeniu obowiązujących zasad bezpieczeństwa i ruchu drogowego. Zmusiło to do podjęcia przez powódkę, manewru obronnego w postaci zjazdu w lewo i hamowania w wyniku czego kierująca tym pojazdem A. K. zjechała z drogi i uderzyła samochodem w drzewo.

(dowód: opinia wykonana przez Akademię (...)(...) w S. na zlecenie pozwanego k. 144-151, akta szkody k. 144 – 370, zeznania świadka D. C. k. 462-463, zeznania K. B. k. 486-487, zeznania P. B. k. 488, zeznania świadka M. W. k. 489, zeznania świadka S. Z. k. 542-543, opinia biegłego E. R. k. 709-723).

Po wypadku powódka została przewieziona do Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala (...) w P.. Wdrożono restytucję płynową i farmakologiczną. Była intubowana. Rozpoznano u niej wstrząs urazowy, uraz wielomiejscowy, złamanie kręgosłupa szyjnego w odcinku C7, złamanie kompresyjne kręgosłupa piersiowego w odcinku (...), złamanie żeber, złamanie łopatki, złamanie uda lewego, złamanie kości łokciowej lewej, złamanie kostki przyśrodkowej kończyny dolnej prawej, a także rozpoznano głębokie rany czepca głowy, niedowład czterokończynowy z porażeniem kończyn dolnych. Po diagnostyce tomograficznej wykonanej w trybie pilnym została zakwalifikowana do operacji stabilizacji złamanego kręgosłupa szyjnego (...). Załamanie kości udowej zostało zaopatrzone wyciągiem szkieletowym, zaś złamanie kości łokciowej opatrunkiem gipsowym. W dniu 21 września 2012 r. została poddana operacji stabilizacji uda lewego gwoździem śródszpikowym. Zaś w dniu 23 września 2012 r. z powodu zaburzeń odkrztuszania i polykania wykonano tracheotomię, którą usunięto w dniu 5 października 2012 r. Doszło do porażenia prawego fałdu głosowego, a także martwicy pourazowej skóry i czepca ścięgienistego, co wymagało interwencji chirurgicznej. W szpitalu tym przebywała w okresie od 15 września 2012 r. do 15 października 2012 r. W tym czasie powódkę odwiedzali rodzice, którzy dojeżdżali z B. do P.. Płacili za mieszkanie w P.. Na miejscu dojeżdżali do córki taksówkami.

(dowód: karta informacyjna leczenia k. 33-35, 36-37, k. 560, opinia biegłego P. S. k. 628-630, faktury i bilety k. 65-91, zeznania świadka W. P. k. 411v, świadka J. K. k. 412-412v, świadka R. K. k. 421v-413)

Powódka została następnie przekazana do dalszego leczenia do Szpitala w B., gdzie przebywała w dniach od 15 października 2012 r. od 8 listopada 2012 r. W tym czasie była poddawana rehabilitacji, z przerwą w dniach 24 - 26 października 2012 r. związaną z pobytem w Szpitalu Miejskim w O.. Została tam przyjęta w trybie pilnym z powodu duszności spowodowanej zwężaniem się tchawicy. Wykonano zabieg operacyjnym przy znieczuleniu ogólnym, w którym poszerzono zwężenie, dodatkowo także usuwając wybujałą ziarninę. Po zabiegu stwierdzono prawidłową drożność tchawicy i prawidłową wentylację płuc. Przekazano powódkę następnie do Szpitala w B. z zaleceniem dalszej terapii antybiotykami, oddechową i z kontynuacji leczenia przeciwbólowego.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 28-29, 30-31, 559, opinia biegłego P. S. k. 628-630)

W okresie od 8 listopada 2012 r. do 29 marca 2013 r. powódka przebywała na Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w O., gdzie przechodziła intensywną rehabilitację i rewalidację. Poddawana była ćwiczeniom artykulacyjnym, oddechowym i fonacyjnych poprawiających jakość głosu. Uczyla się chodzić o kulach, przy balkoniku. Wypisana została do domu w stanie funkcjonalnym. Zaleceniem było chodzenie parapetyczne na ograniczonym dystansie przy pomocy niskiego balonika, a także chodzenie po schodach przy pomocy jednej kuli łokciowej i asekuracji innej osoby. Po wyjściu ze szpitala kontynuowała rehabilitację w domu, której ponosiła koszty od 120-150 zł dziennie.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 22-27, k. 22-90, opinia biegłego P. S. k. 628-630, faktury (...), k. 72-90 bilety 65-67, k. 71, paragony za usługi taksówkarskie k. 67-70)

W związku z wypadkiem drogowym Prokurator z Prokuratury Okręgowej (...) wszczął śledztwo w sprawie i powierzył przeprowadzenie w całości Komendzie Powiatowej Policji w P.. W wyniku przeprowadzonych czynności procesowych, w tym oględzin pojazdów, dokumentacji pogładowej i przesłuchania świadków zostało w dnia 16 kwietnia 2013 r. wydane postanowienie w przedmiocie umorzenia postępowanie z uwagi na brak możliwości jednoznacznego wskazania sprawcy przedmiotowego wypadku drogowego. W dniu 19 kwietnia 2013 r. powyższe postanowienie zostało zatwierdzone przez Prokuratora z Prokuratury Okręgowej w (...). Od powyższego orzeczenie pokrzywdzona złożyła zażalenie. W dniu 11 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Pile utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

(dowód: postanowienie o wszczęciu śledztwa w sprawie 2 Ds. 1512/12 k. 197-198, postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie RSD 1484/12 z dnia 16 kwietnia 2013 r. k. 167-170, 160-163, postanowienie SR w (...) w sprawie II Kp 271/13 k. 155-156, akta szkody k. 144-370, opinia sporządzona na potrzeby postępowania przygotowawczego k. 95-111)

Od września 2013 r. z uwagi na ból kończyny dolnej lewej powódka przestała chodzić. W lutym 2014 r. usunięto rygiel w odcinku dalszym z gwoźdźcia ryglowanego kości udowej lewej, co spowodowało nieznaczne zmniejszenie dolegliwości bólowych.

(dowód: opinia biegłego P. S. k. 628-630)

W dniach od 25 listopada 2014 r. do 1 grudnia 2014 r. powódka przebywała w Szpitalu (...) w B. w celu podania się operacji. Wykonano zabieg polegający na usunięciu śruby ryglującej w kości udowej lewej. Gojenie rany przebiegało prawidłowo. Wypisano powódkę w stanie ogólnym i miejscowo dobrym.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 609, opinia biegłego P. S. k. 628-630)

W 2015 r. powódka była na 10 zabiegach w ramach NFZ w B.. Równocześnie była rehabilitowana w domu, której koszt cały czas ponosiła z własnych środków.

(dowód: zeznania powódki k. 698-699v)

W wyniku przedmiotowego wypadku komunikacyjnego powódka doznała wielomiejscowych i wielonarządowych obrażeń w postaci:

- złamania C7 z porażeniem czterokończynowym,
- złamania (...),
- złamania żeber 7-8-9 oraz 8-9-10 obustronne,
- złamania łopatki prawej,
- złamania kości łokciowej prawej,
- złamania uda lewego,
- złamania kostki przyśrodkowej podudzia prawego.

Doznane w wyniku wypadku obrażenia wymagały długotrwałego i intensywnego procesu terapeutycznego i wiązały się z powstaniem powikłań i stanowiły zagrożenie dla życia i zdrowia powódki. Intensywna rehabilitacja, po ustabilizowaniu się układu krążeniowo-oddechowego i nerwowego nie zniwelowała paraliżu dolnych kończyn. Aktualnie powódki nie jest w stanie samodzielnie chodzić, porusza się za pomocą wózka inwalidzkiego. Rozległe zaniki mięśniowe w obrębie prawego przedramienia upośledzają funkcję chwytania w zakresie chwytu walcowego. Dysfunkcja prawej ręki jest szczególnie dotkliwa, gdyż powódka jest osobą praworęczną. Drżenie palców uniemożliwia wykonanie czynności chwytania precyzyjnego. Pisze kilka słów lewą ręką. Powódka musi być wożona na wózku przez osobę trzecią. W wózku siedzi na prawym boku z powodu bólu kończyny dolnej lewej. Często musi zmieniać pozycję. Śpi na prawym boku lub na brzuchu jedynie 15 minut. W wyniku przebytych operacji i zabiegów powódka ma liczne blizny na całym ciele.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi z tytułu:

- złamania C7 z porażeniem kończyn dolnych i niedowładem kończyn górnych, zwłaszcza prawej – 100%,
- złamania (...) – 15%,

- obrażeń skalpacyjnych skóry głowy z następową martwicą tej skóry – 25%,
- złamania żeber – 10%,
- blizn ściąających po tracheostomii – 30%,
- złamania łopatki – 5%,
- złamanie kości łokciowej prawej u osoby praworęcznej – 10%,
- złamanie uda lewego – 15%,
- utrwalone zeszywnienie stawu kolanowego lewego w pozycji funkcjonalnej niekorzystnej – 15% (tj. z brakiem możliwości redresji zarówno w zakresie zgięcia jak i wyprost w tym stawie),
- złamania kostki przyśrodkowej podudzia prawego – 10%,
- przewlekły zespół bólowy kończyny dolnej lewej,
- pourazowy przykurcz zgięciowo-wyprostny stawu kolanowego lewego.

Powódka jest niezdolna do jakiegokolwiek pracy.

(dowód: opinia biegłego S. D. k. 554-556, k. 554-556, opinia biegłego P. S. k. 628-630, niezaprzeczone)

Powódka ma nadal problemy z oddychaniem w związku z zwężoną tchawicą. Oczekuje w związku z tym na operację.

Z uwagi na rozległe obrażenia, rokowania co do powrotu do pełnej sprawności nie są pomyślne. Dalsza rehabilitacja jest konieczna i celowa. Umożliwi częściowy powrót funkcji porażonych kończyn dolnych i prawej górnej. Wskazana jest rehabilitacja w wymiarze dotychczasowym tj. 2-3 godziny dziennie, a także fizykoterapia w postaci zabiegów polem magnetycznym impulsywnym o niskich częstotliwościach w trzech seriach po 10 zabiegów oraz stymulacja laserem niskoenergetycznym na miejsca bolesne w okolicy uda lewego po dwie serie. Inne zabiegi z zakresu fizykoterapii są przeciwwskazane z powodu utrzymywania gwoźdźcia ryglowanego w kości udowej. Jednocześnie zalecana jest rehabilitacja w specjalistycznym ośrodku w zakresie terapii pacjentów po urazach rdzenia kręgowego dwa razy w roku po 4-6 tygodni w ciągu najbliższych dwóch lat.

Wymaga pomocy drugiej osoby podczas kąpieli, jedzenia, ubrania się, wyjść na spacer. Potrzebuje również specjalnych warunków mieszkaniowych dostosowanych do osób niepełnosprawnych. Rodzice powódki zainwestowali w remont łazienki w celu umożliwienia córce w miarę swobodnego korzystania z niej. Na klatce schodowej zostały umocowane barierki wspomagające poruszanie.

(dowód: opinia biegłego S. D. k. 554-556, opinia biegłego P. S. k. 628-630, zeznania powódki k. 698-699v, zeznania świadka J. K. k. 412-412v, faktury k. 53-60, 62, 72, 74-76, 79, 80, 83-86)

W dacie wypadku powódka miała 22 lata i była od kilku lat w nieformalnym związku ze swym partnerem. Mieszkali razem od trzech lat. Ukończyła studia pierwszego stopnia na kierunku resocjalizacja. Wychowywała się w pełnej rodzinie. Ma starszą o sześć lat siostrę.

Po wypadku partner powódki wziął urlop i opiekował się nią. Mieli wspólną salę na (...)ie. Po wyjściu ze szpitala również mieszkali razem. Pomagał jej przy wszystkich czynnościach, potem we wrześniu 2015 r. wyprowadził się. Powódka zamieszkała z rodzicami w mieszkaniu w B., usytuowanym na I piętrze. Gdy jest taka potrzeba były partner okazjonalnie jej pomaga. Powódka cały czas wymaga wsparcia innych osób np. przy ubieraniu się, myciu się, robieniu makijażu. Podczas wyjść na spacer jest znoszona przez ojca lub sąsiada.

(dowód: opinia biegłego z zakresu psychologii P. Z. k. 662 - 669)

Przed wypadkiem była osobą aktywną sportowo i w pełni wydolną fizycznie. Uprawiała amatorsko siatkówkę, była osoba otwartą i miała dużo znajomych. Wskutek wypadku zmieniło się jej całe życie, we wszystkich obszarach aktywności, w tym przeżywania uczuć, potrzeby niezależności i samodzielności, aktywności i samorealizacji zawodowej i społecznej. Z uwagi na stan zdrowia musiała zrezygnować ze studiów na kierunku (...)a tym samym tracąc możliwość ubiegania się o przyjęcie do zawodu policjanta. Jest świadoma ograniczeń w realizacji potrzeby zawarcia związku małżeńskiego i realizacji macierzyństwa. Doświadcza poczucia wstydu i bezsilności, która spowodowana jest całkowitą utratą samodzielności, nawet w sferze czynności higienicznych i fizjologicznych. Zubożeniu uległy formy spędzania wolnego czasu. Obecnie jedyną formą jej rozrywki jest książka, komputer i telewizor.

Rozmiar strat i brak wyraźnych perspektyw na przyszłość powodują, że występuje u niej obniżone poczucie własnej wartości i samooceny, a to z kolei ma wpływ na jej samopoczucie i skłonność do izolowania się od innych osób, w szczególności znajomych, przyjaciół, z którymi miała kontakt przed wypadkiem. Powódka nie radzi sobie skutecznie z emocjami. Występuje u niej stan „poddania się”. Brak wsparcia psychologiczno-psychiatrycznego, w tym aktywizacji terapeutycznej może spowodować dalsze obniżenie się jej samooceny, a w konsekwencji depresję. Świadomość swojej niepełnosprawności, nieporadności i uzależniania na każdym obszarze życia i codzienne, stanowi dla niej źródło dyskomfortu. Własna bezczynność i niemoc są dla niej źródłem cierpienia.

(dowód: opinia biegłego z zakresu psychologii P. Z. k. 662 – 669, pismo Dziekana (...) w O. k. 38, zeznania powódki k. 698-699v)

Leczenie powódki zarówno rehabilitacyjnego jak i operacyjne nie zostało zakończone. Jej stan zdrowia wymaga dalszych intensywnych ingerencji ortopedycznych, chirurgicznych oraz neurologicznych i rehabilitacyjnych. Powódka korzysta z rehabilitacji domowej około 3 godzin na dobę przez 7 dni w tygodniu.

Powódka ponosi koszty związane z rehabilitacją domową w wysokości od 120 do 150 zł, za 3 godziny dziennie. Odbywa dwie sesje po 1,5 godziny. Rehabilitacja odbywa się także w weekendy. Stan funkcjonalny powódki umożliwia jej skorzystanie z rehabilitacji stacjonarnej w oddziale rehabilitacji neurologicznej w wymiarze do 6 tygodni raz w roku oraz rehabilitacji stacjonarnej w oddziale rehabilitacji ogólnej w wymiarze do 6 tygodni. Czas oczekiwania w województwie (...) wynosi od 6 do 18 miesięcy. Trudności związane z poruszeniem się uniemożliwiają powódce skorzystanie z rehabilitacji dziennej i ambulatoryjnej, zaś do rehabilitacji domowej się nie kwalifikuje. Rehabilitacja stacjonarna w specjalistycznym ośrodku może być wskazana w okresie przewlekłym w wymiarze 1-2 razy w roku po 4-6 tygodni.

(dowód: uzupełniająca opinia biegłego P. S. k. 693, opinia biegłego P. S. k. 628-630)

Dodatkowo powódka zaopatruje się w leki przeciwbólowe. Stały lek B. kosztuje 50 zł za opakowanie. Zużywa dwa opakowania miesięcznie, a także jedno opakowanie (30 tabletek) na 1,5 miesiąca i różne leki osłonowe.

(dowód: zeznania powódki k. 698-699v, opinia biegłego S. D. k. 554-556, opinia biegłego P. S. k. 628-630, faktury k. 61, 63-64, 73, 77,78, 81, 88-90)

Powódka również partycypuje w kosztach związanych z jej znoszeniem z domu i zanoszeniem do domu, w sytuacji kiedy ma potrzebę wyjścia na spacer. Za tę czynność ponosi koszt 20 zł, które płaci sąsiadowi. Średnio powódka wychodzi na świeże powietrze trzy razy w tygodniu. W codziennych czynnościach pomaga powódce matka. Z uwagi na zdiagnozowanie u matki powódki choroby nowotworowej, czasową opieką nad powódką sprawuje jej siostra. Siostra powódki mieszka w P. i tam koncentruje się jej życie osobiste i zawodowe.

(dowód: zeznania powódki k. 698-699v, )

W dniu 21 listopada 2012 r. powódka zgłosiła pozwanemu szkodę. W odpowiedzi pozwany przyznał powódce kwotę 175.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 2.000 zł tytułem renty, która wypłacana jest od września 2013 r., przy czym świadczenie to wypłacane jest z tytułu zwiększonych potrzeb.

(bezsporne, dowód: zgłoszenie szkody k. 113-118, oświadczenie pozwanego k. 740, oświadczenie pełnomocników stron k. 740, oświadczenie pełnomocnika powódki k. 740v)

Obecnie powódka utrzymuje się z renty otrzymywanej od ubezpieczyciela w wysokości 2.000 zł, renty socjalnej w wysokości 644,63 zł i przyznanej na okres 5 lat, a także z zasiłku pielęgnacyjnego w wysokości 153 zł. Stan zdrowia nie pozwala jej na podjęcie jakiejkolwiek pracy. Aby utrzymać stan funkcjonalności swojego zdrowia musi być cały czas poddawana rehabilitacji i specjalistycznym konsultacjom.

(dowód: zeznania powódki k. 698-699v, decyzja z ZUS z dnia 1 marca 2016 r. k. 743, uzupełniająca opinia biegłego P. S. k. 693, opinia biegłego P. S. k. 628-630)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie zadośćuczynienie – częściowo, w zakresie odszkodowania – w całości, zaś w zakresie przyznania renty – w przeważającej jego części.

Dokonując przy tym ustaleń stanu faktycznego w sprawie w zakresie stanu zdrowia powódki Sąd miał na uwadze, że był on w zasadzie bezsporny. Ich podstawą była złożona przez strony dokumentacja. W zakresie zaś przebiegu zdarzenia z dnia 15 września 2012 r. Sąd oparł się na dokumentach z akt w sprawie 2 Ds. 1512/12 i RSD 1484/12 Komendy Powiatowej Policji w P.. Nie były one również kwestionowane ani w zakresie autentyczności, ani w zakresie poświadczonych nimi okoliczności.

Jeśli chodzi o ustalenie skutków wypadku w kontekście odniesionej krzywdy i wydatków związanych z powrotem powódki do zdrowia, Sąd w tej mierze dał wiarę przesłuchanym w sprawie świadkom J. i R. K., W. P., a nadto samej powódce. Zeznania te pozostają zresztą w pełnej zbieżności z treścią załączonej dokumentacji medycznej, wzajemnie się uzupełniają, przy czym Sąd miał tu również na uwadze fakt, że są to osoby najbliższe powódce. Przedstawiony w pozwie stan faktyczny znajduje nadto odzwierciedlenie w dokumentach zawartych w aktach szkody pozwanego.

Celem ustalenia całokształtu skutków związanych z wypadkiem, w którym uczestniczyła powódka, a także oceny rodzaju rehabilitacji i jej zakresu, a także ustalenia zdolności do pracy powódki oraz skali i trwałości negatywnych skutków w odniesieniu do stanu psychicznego powódki, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rehabilitacji i psychologa.

W ocenie Sądu niezbędnym było również dopuszczenie dowodu z opinii ortopedy na okoliczność najistotniejszych obrażeń jakich doznała w wyniku wypadku z dnia 15 września 2012 r., długotrwałości leczenia, powikłań, doznanego uszczerbku na zdrowiu, a nadto rokowań w co do całkowitego wyleczenia.

Wymagało to bowiem wiadomości specjalnych, co skutkowało koniecznością powołania biegłych odpowiednich specjalności, zgodnie z art. 278 § 1 k.c.

Z uwagi też na podnoszony przez pozwanego zarzut przyczynienia się powódki do zaistniałego wypadku komunikacyjnego, Sąd uznał za procesowo nieodzowne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Pozwany ostatecznie nie kwestionował tej opinii, z czego należy wywieść, że nie kwestionował konkluzji z niej wynikających, tym samym ostatecznie nie przecząc swej zasadzie swej odpowiedzialności.

W ocenie Sądu, sporządzone opinie są w pełni przydatne w sprawie i wiarygodne. Biegli swojego opinie wydawali mając na uwadze całokształt dostępnego materiału dowodowego, w postaci przede wszystkim dokumentacji medycznej, akt szkody, akt postępowania przygotowawczego, sformułowali je w sposób kategoriyczny i przekonywający czyniąc z nich w pełni miarodajne źródło wiedzy, co do okoliczności na jakie dowody z opinii tych

zostały dopuszczone. W swych pisemnych opiniach uzupełniających biegli rzeczowo ustosunkowali się do wszystkich stawianych zarzutów.

Również przez żadną ze stron co do był kwestionowany całokształt skutków i rozmiar doznanego uszczerbku ustalony przez biegłego ortopedę S. D..

W tym miejscu należy podkreślić, że procentowe ustalenie uszczerbku na zdrowiu w oparciu o przepisy rozporządzenia wydanego na podstawie art. 11 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przy określaniu miary doznanej krzywdy może mieć jedynie charakter subsydiarny.

Jakkolwiek też istnienie uszczerbku determinuje istnienie odpowiedzialności z art. 445 § 1 k.c., niemniej wyłącznym kryterium wysokości przyznanego zadośćuczynienia jest skala doznanej krzywdy.

Krzywdą jest bowiem kategorią niewymierną, która nie pozwala się skatalogować za pomocą procentowych tabel (por. np. wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, wyrok SA w Katowicach z dnia 2 kwietnia 2015 r., I ACa 909/14).

Podstawę prawną zgłoszonych pozwem roszczeń stanowią przepisy art. 444 § 1 (w zakresie kosztów leczenia), art. 444 § 2 k.c. (w zakresie renty), art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. (w zakresie zadośćuczynienia), oraz art. 436 w zw. z art. 435 k.c. i art. 805 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Podejmując przy tym merytoryczną obronę w sprawie pozwany wskazał co do zadośćuczynienia, iż wypłacając powódce kwotę 175.000 zł wywiązał się z zobowiązania należycie wypłacając tym samym kwotę odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c.

Nie sposób się jednak zgodzić z tak zajęтым stanowiskiem.

Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych (szkody niemajątkowej), oczywiście w takim zakresie, w jakim taka rekompensata, ze względu na szczególny charakter tych dóbr, jest możliwa za pomocą świadczeń pieniężnych. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r. w sprawie I PK 275/10 (L.) stwierdził, iż zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych, ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego i przywrócić ma poszkodowanemu równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne.

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Przenosząc poczynione wyżej uwagi na stan faktyczny sprawy niniejszej przede wszystkim zauważyć należy, iż powódka po wypadku przeżyła wyjątkowo długotrwałe, skomplikowane i uciążliwe leczenie.

D. jedynie wskazać, iż niezwłocznie po wypadku została poddana operacji stabilizacji kręgosłupa szyjnego, stabilizacji kości udowej gwoździem ryglowanym, a także zachowawczo miała nałożony gips na kości przyśrodkowej prawej i kości łokciowej lewej. Z uwagi na problemy z oddychaniem przeżyła też zabieg polegający na poszerzaniu tchawicy. Jeśli zaś chodzi o możliwości ruchowe to początkowo poruszała się na niewielkich dystansach przy pomocy niskiego balkonika, zaś od września 2013 r. z uwagi na ból lewej nogi korzysta z wózka inwalidzkiego, który popychany jest przez inną osobę. W związku ze słabą funkcjonalnością prawej ręki nie może korzystać z tzw. aktywnego wózka. Wymaga właściwego zaopatrzenia ortopedycznego. Miała usuwany rygiel z lewego uda. Po tym zabiegu dolegliwości bólowe



nieznacznie uległy zmniejszeniu. Długotrwałość choroby oraz trwałość następstw zdarzenia spowodowały, że powódka wymaga ciągłej opieki specjalistycznej, w tym nieustannej, systematycznej rehabilitacji, którą jak sama przyznała, czasami ogranicza z powodu bólu kończyny dolnej. Ma niedowład czterokończynowy i jest w uzależniona od pomocy innych osób.

Analiza okoliczności sprawy w sposób nie budzący wątpliwości prowadzi zatem do jednoznacznego stwierdzenia, że powódka w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 15 września 2012 r. stała się życiowo osobą uzależnioną od osób trzecich w zwykłych czynnościach życia codziennego. Doznała wielomiejscowych i wielonarządowych obrażeń, które spowodowały powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu o wyjątkowo znacznych rozmiarach.

Obecny stan zdrowia powódki jest bardzo zły. Nie jest w stanie samodzielnie się ubrać, umyć, potrzebuje pomocy również przy czynnościach fizjologicznych. Z uwagi na bariery architektoniczne (brak windy w miejscu zamieszkania) w czasie wyjścia na spacer musi być znoszona przez ojca lub prosić w tym zakresie o pomoc sąsiada. Powódka doznała cierpień o bardzo dużym nasileniu. Jakkolwiek ocena ta ma charakter subiektywny, (gdyż w istocie trudno formułować ściśle mierzalne i weryfikowalne mierniki tego bólu i cierpienia), to jednak znajduje swe oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności dokumentacji medycznej, popartej dowodami osobowymi. Powódka przeszła kilka zabiegów operacyjnych i każdy z nich wiązał się niewątpliwie z dużymi dolegliwościami bólowymi. Ból utrzymuje się w dalszym ciągu, a łagodzony jest środkami przeciwbólowymi. Z tego też powodu rokowania co do przyszłości powódki nie są pomyślne, zarówno w zakresie jej bieżącego funkcjonowania, jak i rokowań co do zdolności do podjęcia jakiegokolwiek pracy.

Reperkusje spowodowane dolegliwościami związanymi z wypadkiem komunikacyjnym są zauważalne w każdej sferze funkcjonowania powódki. Przed wypadkiem była osobą aktywną, studiowała, miała plany związane z wykonywaniem zawodu policjanta, a także plany osobiste – wyjście za mąż i założenie rodziny. Obecnie jej aktywność siłą rzeczy w uległa oczywiście, drastycznemu ograniczeniu, co nie wymaga szerszego uzasadnienia.

Dość wskazać, że musiała zrezygnować ze studiów, jej kontakty z narzeczonym bardzo mocno osłabły. Od września 2015 r. nie pozostaje już z nim w związku, choć okazjonalnie może liczyć na jego pomoc.

Skutki doznanych urazów w sposób negatywny rzutują zatem na wszystkie płaszczyzny życia rodzinnego powódki, jak i relacji towarzyskich, spędzania wolnego czasu i możliwości samorealizacji. Wszystko to oczywiście wpływa na jej istotnie obniżony nastrój. Obniżeniu uległa także jej samoocena z powodu niemożności należytego zadbania o siebie. Nie może już uprawiać sportów (siatkówki), ani w inny aktywny sposób spędzać czasu wolnego.

Jednocześnie jako osoba niezdolna do pracy nie ma możliwości samodzielnego zarobkowania, co niewątpliwie pogłębia poczucie krzywdy, wobec braku możliwości aktywizacji zawodowej, społecznej, towarzyskiej. Obniżona samoocena powódki na granicy depresji czy też stanowiąca wręcz jej przejaw, spowodowana wypadkiem, wymaga objęcia jej wsparciem psychologicznym i psychiatrycznym.

Utrwalony charakter opisanych objawów potęgują niewątpliwie niekorzystne rokowania co do poprawy stanu zdrowia powódki, albowiem proces leczenia się nie zakończył, przy czym brak jest perspektyw na jego zakończenie realnym powodzeniem. Przywrócenie powódce sprawności sprzed wypadku jest już bowiem faktycznie niemożliwe, zaś codzienna rehabilitacja może co najwyżej pomóc jej zwiększyć efektywność w zakresie wykonywanych ćwiczeń, a co za tym idzie poprawy jej funkcjonowania.

Uwzględniając żądania powódki w zakresie przyznania zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze fakt, że pozwany wypłacił dotychczas kwotę 175.000 zł. W ocenie Sądu zasadne zatem było przyznanie powódce kwoty 525.000 zł tj. uznając odpowiedniość kwoty na poziomie łącznie 700 tys. zł.

W ocenie Sądu zasądzona kwota zadośćuczynienia stanowić będzie dla powódki realną, wymierną i znaczącą korzyść, jednocześnie jest utrzymana w rozsądnych granicach i spełnia swoje cele, nie prowadząc przy tym do nieuzasadnionego i nadmiernego wzbogacenia. Przyznana kwota odpowiada zarazem rozmiarowi doznanych przez

powódkę cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości następstw zdarzenia w postaci jej kalectwa, długotrwałości okresu leczenia i rehabilitacji. Pomimo upływu 4 lat od wypadku powódka nadal odczuwa dolegliwości organizmu będące powikłaniem doznanych wówczas obrażeń. Stan, w którym obecnie znajduje się powódka, ma charakter utrwalony, nie odzyska już sprawności. Przyznając powyższą kwotę, Sąd miał również na uwadze młody wiek powódki. W chwili wypadku miała zaledwie 22 lata, planowała założyć rodzinę, podnosiła swoje kwalifikacje i miała plany zawodowe.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o art. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i 822 § 1 k.c. Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 525.000 zł, oddalając w pozostałym zakresie powództwo jako bezzasadne.

Odnosnie do żądania zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji, Sąd uznał żądanie powódki za zasadne w całości. Powódka przedłożyła bowiem stosowne dokumenty, które w sposób nie budzący wątpliwości potwierdzają fakt poniesionych kosztów. Ich konieczność została zresztą potwierdzona przez biegłego w zakresie rehabilitacji P. S. jak np. dostosowanie mieszkania (łazienki) do warunków osoby na wózku inwalidzkim, a także niezbędnej, permanentnej, domowej rehabilitacji. Biegły stwierdził, że stan zdrowia, w tym trudności z poruszeniem się, uniemożliwiają powódce korzystanie z dziennej i ambulatoryjnej rehabilitacji, a powódka musi być zaopatrywana w niezbędny sprzęt medyczny i ortopedyczny. Dotychczasowe ćwiczenia rehabilitacyjne ukierunkowane są na to, by stan powódki się nie pogarszał. Pozwany nie kwestionował wysokości konkretnie poniesionych wydatków, lecz samą zasadę żądania.

Powszechnie akceptowany jest pogląd, że do odszkodowania z art. 444 § 1 k.c. należy zaliczyć nie tylko koszty leczenia, w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także wydatki związane z odwiedzinami chorego w szpitalu przez osoby bliskie. Odwiedziny są niezbędne zarówno dla poprawy samopoczucia chorego i przyspieszenia w ten sposób leczenia, jak i dla kontaktu rodziny z lekarzami w celu np. uzyskania informacji i wskazówek co do zdrowia chorego i jego potrzeb.

Powódka początkowo po wypadku przebywała na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii (...) w P.. Tam odwiedzali ją rodzice, którzy przyjeżdżali do niej z B.. Na tę okoliczność przedłożyła liczne kserokopie biletów i rachunków potwierdzając odbyte podróże. Powódka również będąc już w domu rodzinnym korzystała z rehabilitacji, którą z uwagi na stan zdrowia odbywała w domu. Również i tych wydatków pozwany skutecznie procesowo mnie zakwestionował. W żaden sposób nie wykazał przy tym, aby możliwe było ograniczenie szkody (czy krzywdy) poprzez zastosowanie innych, alternatywnych wobec faktycznie wdrożonych metod leczenia. W ocenie Sądu zaniechanie zaś podjęcia leczenia i rehabilitacji przez powódkę mogłoby być z kolei uznane za niedochowanie przez nią obowiązku zapobieżenia w miarę możliwości zwiększeniu szkody, zgodnie z treścią art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Mając na uwadze powyższe, po myśli art. 444 § 1 k.c., Sąd zasądził na rzecz powódki całą kwotę 6.166,09 zł, uznając, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej były to niezbędne koszty związane ze skutkami uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia.

Odnosnie do żądania odsetek co do obu opisanych roszczeń, Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 23 września 2013 r. – od dnia doręczenia pozwu, do dnia zapłaty.

Powódka zgłosiła szkodę pismem z dnia 21 listopada 2012 r. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce kwotę 175.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych co do zasady obowiązany był spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

W ocenie Sądu w czasie dokonania wypłaty zadośćuczynienia można było już wtedy realnie ocenić stan zdrowia powódki. Pozwany już w lutym 2013 r. dysponował bowiem opiniami wykwalifikowanych specjalistów, którzy uszczerbek na zdrowiu powódki określili na 100% (k. 297-305). Wypłacając powódce zadośćuczynienie pozwany dokonał całościowego rozpoznania żądania strony powodowej. Dlatego też istniały podstawy do przyjęcia, że pozwany

pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zadośćuczynienia na rzecz powódki od dnia 23 września 2013 r., w związku z czym żądanie pozwu w omawianym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

Odsetki ustawowe mają przede wszystkim zapewnić swego rodzaju zryczałtowane wynagrodzenie dla wierzyciela za korzystanie przez dłużnika ze środków pieniężnych jemu należnych, ponadto mają na celu motywować dłużnika do jak najszybszego spełnienia świadczenia. Należą się one zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, stanowiąc rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 16 kwietnia 2015 roku I ACa 706/14; wyroki SN z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/99; z dnia 12 lutego 2011 r., I CSK 243/10).

W tym miejscu należy wskazać, że na rozprawie w dniu 14 września 2016 r. reprezentujący powódkę profesjonalny pełnomocnik cofnął pozew w zakresie zasądzenia na jej rzecz kwoty 2.000 zł tytułem renty. Na powyższe cofnięcie pozwu w części, zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c., pozwany wyraził zgodę. W ocenie Sądu cofnięcie żądania nie było sprzeczne z przepisami prawa ani zasadami współżycia społecznego, ani nie zmierzało do obejścia prawa, albowiem pozwany począwszy od września 2013 r. wypłaca powódce kwotę 2.000 zł tytułem renty. W związku z tym, Sąd na podstawie art. 203 § 1 i 4 k.p.c. umorzył postępowanie w tej części (pkt III wyroku).

W przedmiocie żądania zasądzenia renty z tytułu z tytułu niezdolności do pracy i zwiększonych potrzeb, znajduje ona swą prawną podstawę w art. 444 § 2 k.c. Renta stanowi formę odszkodowania i nie ma charakteru alimentacyjnego. Przysługuje o tyle, o ile żądający go poniósł szkodę. Z kolei powstanie szkody w postaci utraty zarobku nie zależy od tego, czy poszkodowany miał lub nie roszczenie o uzyskanie pracy, lecz od tego, czy pracę tę mógł wykonywać i czy przypuszczalnie by ją wykonywał (por. wyrok SN z dnia 17 lipca 1975 r., I CR 370/75, L.).

Powódka z wykształcenia jest pedagogiem resocjalizacji. Przed wypadkiem pragnęła wzbogacić swe kwalifikacje w kierunku podjęcia pracy w zawodzie policjanta.

Wypadek przekreślił tę możliwość, bowiem powódka utraciła całkowicie zdolność do pracy zarobkowej. Wynika to jednoznacznie z treści opinii biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej P. S., która koresponduje w pełni z opinią ortopedy S. D.. W tej ostatniej opinii biegły stwierdził, że powódka wymaga dalszej, w tym kosztownej rehabilitacji specjalistycznej umożliwiającej stopniowy, częściowy powrót funkcji porażonych kończyn (k. 556, k. 630 i k. 687). Rokowania co do możliwości podjęcia samodzielnej pracy są niepomysłne. Związane jest to z trudnymi do przewidzenia, a istniejącymi nadal przeszkodami w postaci bolesnego przykurczu kończyny dolnej lewej i trudności w utrzymaniu długotrwałej pozycji siedzącej.

W ocenie Sądu zasadne jest przyznanie powódce kwoty 1.700 zł renty z tytułu utraconych możliwości zarobkowych. Przy zasądzeniu powyższej kwoty Sąd miał na uwadze średnie wynagrodzenie w województwie (...), które w sektorze przedsiębiorstw wynosi 3.500 zł brutto, zaś w sektorze publicznym 2.300 zł brutto (por. dane statyczne GUS w O., <http://wynagrodzenia.pl/gus/dane-wojewodzkie>). Mając na uwadze fakt, że jest to województwo o najwyższej stopie bezrobocia, zdaniem Sądu bez ryzyka popełnienia błędu można uznać, iż w zaistniałych warunkach realnie powódka mogłaby osiągnąć wynagrodzenie w wysokości 2.500 zł netto.

Choć wymiar ten jest w pewnym stopniu ocenny, to jednak realny zdaniem Sądu do osiągnięcia, zważywszy na wykształcenie, ogólną sprawność oraz stan zdrowia powódki przed wypadkiem.

Powódka obecnie otrzymuje stały zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł i rentę socjalną w wysokości 644,63 zł z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Otrzymywane świadczenie z ubezpieczenia społecznego winny być uwzględniane przy zasądzeniu renty odszkodowawczej, gdyż niewątpliwie wpływa na obniżenie realnej szkody będącej następstwem wypadku. W związku z tym od kwoty wyjściowej jaką w ocenie Sądu jest wzmiankowana kwota 2.500 zł należało odjąć otrzymywane obecnie świadczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd po odpowiednim zminusowaniu kwot przyznał powódce kwotę 1.700 zł renty tytułem utraconych możliwości zarobkowych.

Jeśli chodzi zaś o przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb to należy mieć przede wszystkim na uwadze, że pozwany obecnie wypłaca powódce rentę z tego tytułu w wysokości 2.000 zł od dnia 9 października 2013 r.

Niemniej jednak powódka wymaga ciągłej pomocy i wsparcia innych osób. Wymiar tej opieki wynosi średnio 2-3 godzinny dziennie w zakresie rehabilitacji, przez 7 dni w tygodniu, jak również okresowo wyjazdów do specjalistycznych ośrodków zajmujących się pacjentami po urazach kręgosłupa. Powódka korzysta z rehabilitacji domowej, przyjeżdża do niej rehabilitant. Średni koszt tej terapii to kwota 120 zł dziennie. Nie kwalifikuje się do stacjonarnej rehabilitacji w ramach NFZ z powodu trudności w poruszaniu się. Powódka z uwagi na dolegliwości bólowe korzysta z leków przede wszystkim przeciwbólowych medykamentów, których koszt wynosi 100 zł miesięcznie (2 x 50,- zł – zezn. powódki, k.698 i nast).

Aby móc wyjść na zewnątrz korzysta z pomocy sąsiada, który ją znosi. Realny koszt tej pomocy wynosi średnio w miesiącu 200 zł i w tym zakresie Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom powódki. Biorąc pod uwagę powyższe kwoty tj. średnio 20 dni w miesiącu rehabilitacji x 120 zł (koszt dziennej rehabilitacji) = 2.400 zł + 100 zł (koszt 2 opakowań ketanolu) + 200 zł (miesięczny koszt znoszenia powódki na spacerach przez sąsiada), w przybliżeniu daje to kwotę 2.700 zł. Uwzględniając fakt wypłacania powódce świadczenia rentowego z tego tytułu w wysokości 2.000 zł, na jej rzecz podlegała zasądzeniu kwota 700 zł.

Powódka w istocie do końca życia będzie musiała zmagać się ze swoją niepełnosprawnością i ponosi koszty nie tyle permanentnego usprawniania swojego organizmu, co podejmowania ćwiczeń przeciwdziałających postępującemu pogorszeniu sprawności. Zwiększenie potrzeb, o których mowa w art. 444 § 2 k.c. należy interpretować jako stan, w którym materialne koszty egzystencji poszkodowanego po zdarzeniu powodującym szkodę są wyższe od podobnych wydatków ponoszonych w okresie wcześniejszym. Opisana sytuacja ma bez wątpienia charakter obiektywnego zwiększenia wydatków i w swojej istocie jest pochodną szkody na osobie.

Mając na uwadze powyższe rozważania, po myśli art. 444 § 2 k.c. Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 1.700 zł renty z tytułu utraty możliwości zarobkowych i kwotę 700 zł renty z tytułu zwiększonych potrzeb, w pozostałym zakresie powództwo oddalając jako pozbawione podstaw.

W ocenie Sądu obie zasądzone kwoty tytułem renty winny być wypłacone od dnia 10 października 2013 r. tj. dzień po wydaniu decyzji rentowej przez pozwanego, zaś z odsetkami od dnia wyrokowania.

Zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania spowodował fakt, że w istocie dopiero biegli ustalili częstotliwość rehabilitacji i zarazem niemożność podjęcia przez powódkę jakiegokolwiek pracy z uwagi na niepomyślne rokowania co do wydolności organizmu powódki w tym zakresie.

Ze względu na sytuację życiową, materialną i zdrowotną powódki (szeroko opisaną powyżej), a także fakt, że częściowo żądania powódki zostały uwzględnione, Sąd odstąpił od obciążania jej kosztami sądowymi w takim zakresie, jakim przegrała proces, uznając, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek przewidziany w art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zaś na podstawie art. 102 k.p.c. z tych samych względów nie obciążył ją kosztami sądowymi (pkt IV wyroku).

Na podstawie art. 113 ust. 1 wyżej cytowanej ustawy w zw. z art. 100 k.p.c., Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 27.999 zł tytułem części opłaty od pozwu, tj. 5 % od wygranej części żądania = 559.966 zł [525.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 6.166,09 zł tytułem odszkodowania, 28.800 zł (1.700 zł + 7.00 zł tytułem renty x 12 miesięcy)]. Tym samym od uiszczenie przez pozwanego pozostaje kwota 27.999 zł oraz kwota 507,20 zł z tytułu wyłożonych wydatków, o czym orzeczono w pkt. V wyroku.